

Setki tysięcy na ulicach Paryża Król zbiera hordy — politycy radzą

Potwory z Loch Neess przed Ratuszem

PARYŻ, 20. 7. Wizyta królewskiej pary angielskiej odbywa się w dalszym ciągu w atmosferze powszechnego entuzjazmu Paryża, którego ludność zalewa już drugi dzień z rzędu wszystkie ulice i arterie, którymi przeciąga kilka razy dziennie orszak królewski.

Kilkaset tysięcy na ulicach

Przejechanie samochodem przez wielkie bulwary, albo przez Pola Elizejskie stało się rzeczą niezmiernie utrudnioną i przejazd taki, który normalnie trwa od kwadransu do pół godziny obecnie wymaga najmniej 3-4 kwadransów, a nieraz przeciąga się do dwóch godzin.

Na trasach przejazdu orszaku królewskiego tłumy, które obliczyć można na kilkaset tysięcy stały bez przerwy na chodnikach do godziny niemal drugiej rano. Wielki obiad w pałacu Elizejskim, wydany przez prezydenta republiki i który zgromadził 270 osób miał się skończyć o godz. 11.30, a faktycznie przeciągnął się do godz. 1 w nocy. Pomimo to niezniechęcone tym tłumy czekały do końca, aby owacyjnymi okrzykami ponownie witać powracającą parę królewską.

Paryż tańczy

Prasa paryska podaje liczne szczegóły z pobytu pary królewskiej, które natychmiast powtarza ne są przez tłumy uliczne po kawiarniach i na placach publicznych, na których dzisiaj, tak jak w dniu święta narodowego 14 lipca już po południu ustawiono na wzniesieniach improwizowane orkiestry z harmoniami i bębnami i zaczęto tańczyć paralizując komunikację samochodową. Ludność Paryża specjalnie zainteresowała się wiadomością, że królowa Elżbieta, która udała się na spoczynek dopiero ok. 2 w nocy, już o godz. 9-ej rano telefonowała do swoich córeczek, pozostałych w Londynie.

Program drugiego dnia pobytu pary królewskiej obejmował złożenie wienca na grobie nieznanego żołnierza pod Łukiem Triumfalnym na placu Gwiazdy.

Powitanie na ratuszu

O godz. 10.30 prezydent Lebrun wraz z małżonką przybył do pałacu d'Orsay, aby wraz z gośćmi królewskimi udać się na ratusz paryski, gdzie reprezentacja m. Paryża w osobach prezesa i członków rady miejskiej uroczystie powitała królewskiego gościa. Ceremonia rozpoczęła się od krótkich, lecz gorących przemówień. Następnie cały orszak przeszedł do t. zw. salonu sztuki i nauki, gdzie przygotowane były dary miasta Paryża dla króla, królowej i rodziny królewskiej.

Papierośnica, serwis, lalki i książki

Król otrzymał od m. Paryża w prezencie złotą papierośnicę, królowa wspaniałe serwis kryształowy, księżniczka Elżbieta otrzyma-

ła całą biblioteczkę autorów francuskich w wydaniu dla młodzieży, we wspaniałych oprawach, a księżniczka Małgorzata zabawkę w postaci sklepiku kwiaciarki z dwiema lalkami nazwanymi miss France i miss Paris, których miniaturowe kopie sprzedawają ulicni już we wtorek wieczorem sprzedawali na ulicach Paryża.

Potwory z Loch Neess

Po uroczystym przyjęciu w radzie miejskiej para królewska wraz z prezydentem republiki powróciła do pałacu d'Orsay, odbywając drogę pięknie udekorowaną łodzią motorową. W chwili, kiedy motorówka z gośćmi królewskimi płynęła przez Sekwanę, przy brzeżach zaczęły tryskać najpiękniejsze fontanny z czasów wystawy paryskiej, które zostały obecnie na nowo zmontowane naprzeciw pałacu d'Orsay, a przed ratuszem specjalne dwie fontanny, skopiowane na podobieństwo rzekomych potworów z jeziora Loch Neess.

Na wystawie i w Operze

Śniadanie para królewska spożyła w ambasadzie.

Po południu w parku Bagateli, słynnym z hodowli róż, zorganizowano garden party.

Wieczorem w Wielkiej Operze, udekorowanej i iluminowanej odbyło się przedstawienie galowe.

Przed garden — party w parku.

Bagateli król i królowa, wraz z prezydentem Lebrun i jego małżonką zwiedzili wystawę arcydzieł sztuki angielskiej, otwartą obecnie w Luwrze.

A tymczasem politycy...

W czasie śniadania w ambasadzie, zwiedzania Luwru i garden party w Bagateli, lord Halifax podejmowany był śniadaniem przez min. Bonnetta, a następnie

przeprowadził rozmowy polityczne z min. Bonnetem i prem. Daladier, bez udziału innych osób, a nawet bez tłumacza.

W śniadaniu u min. Bonnetta po za premierem i obu ministrami spraw zagranicznych wzięli udział ambasadorowie, wicepremier Chaumets, przewodniczący izby deputowanych Herriot i b. prem. Blum.

Na wzór SS i SA Armie do wewnętrznego użytku tworzą Sowiety

MOSKWA, 20. 7. W najbliższych dniach spodziewane jest oficjalne opublikowanie rozkazu marszałka wojny Woroszyłowa w sprawie nowej armii sowieckiej. Armia ta, według obiegających w Moskwie pogłosek, ma się rekrutować wyłącznie z członków partii komunistycznej w wieku do lat 60. Werbunek ma być przeprowadzony przede wszystkim we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych.

Zdaniem nowej formacji wojskowej ma być „obrona idei partii i osiągnięć rewolucyjnych przed wewnętrznym wrogiem”, bowiem nawet na wypadek wojny komu-

nistyczna formacja nie uda się na front, lecz będzie czuwała nad bezpieczeństwem wewnętrznym.

Organizacja tej formacji ma być podobno wzorowana na organizacji niemieckiej SS i SA. W założeniu swym komunistyczna organizacja wojskowa będzie uzupełniona wojskiem specjalnym NKWD. Przewidziana jest rozmaitość broni we wspomnianej organizacji, lecz korpus oficerski ma się rekrutować wyłącznie spośród najwybitniejszych działaczy komunistycznych, jak mówił w Moskwie „pełnokrwistych stalinowców”.

W kołach dobrze poinformowanych jako przyczynę stworzenia tej nowej organizacji wojskowej podaje się fakt, że w regularnej armii sowieckiej, aczkolwiek jest dużo członków kompartii, to jednak na ogół element wojskowy nie jest zupełnie pewny i należy go „podmurować” — jak twierdzą wspomniane koła — „wysokowartościowym elementem komunistycznym”.

Na razie trudno ustalić, czy projekt powyższy istotnie dąży do u-

Wizyta Mussoliniego w Budapeszcie jeszcze tej jesieni

BUDAPESZT, 20. 7. Korespondent organu rządowego „Eesti Utsa” twierdzi, że z miarodajnej strony włoskiej otrzymał informację, iż Mussolini jeszcze w bieżącym roku odda wizytę premiera Imrediego i przybędzie do Budapesztu.

Korespondent oświadcza, że wie

domosć ta wzbudzi niewątpliwie sensację również w kołach międzynarodowych. Węgierska opinia publiczna — pisze dziennik — przyjmie do wiadomości ten fakt z tym większym zadowoleniem, że danym jej będzie okazać swoją miłość i cześć dla Mussoliniego na terytorium Węgier.

Nie chcą kupować dzieł sztuki zrabowanych przez Czerwone wojska

LIZBONA, 20. 7. Donoszą tu z Burgos, że na skutek odezw, skierowanej przez hiszpańską

akademię sztuk pięknych do wszystkich akademii zagranicą, oraz instytucji naukowych artystycznych etc. nadeszły odpowiedzi od akademii włoskich, od „The British Academy” i od „Związku angielskiego antykwariuszów”.

„The British Academy” w odpowiedzi swej podkreśla, że „żadne muzeum, znajdujące się na terytorium brytyjskim nie zakupi do swych zbiorów dzieł sztuki pochodzących z rabunków dokonanych przez wojska rządowe w Hiszpanii”.

Takie same oświadczenie złożył związek brytyjskich antykwariuszów, dodając, że w żadnym wypadku członkowie związku nie będą nawet pośredniczyć w sprzedaży dzieł sztuki podejrzanego pochodzenia zagranicę. W ten sposób największy rynek artystyczno-antykwarski na świecie został zamknięty dla republikańskiego rządu w Hiszpanii starającego się zdobyć fundusze ze sprzedaży zagranicą zebranych ze zbiorów publicznych, komunalnych i prywatnych dzieł i zabytków sztuki.

Zbrojne starcie w Pundżabie

LONDYN, 20. 7. W Pundżabie (Indie Bryt.) doszło do krwawego starcia między policją a członkami szczepu Sikh. Jeden policjant brytyjski i około 30 krajowców odniosło rany.

Japonia protestuje Sowiety umacniają pozycję

MOSKWA, 20. 7. Ambasador Japonii Szigemitsu powrócił wcześniej z urlopu i w najbliższych dniach ma złożyć protest w ludowym komisariacie spraw zagra-

nicznych na ręce komisarza Litwina, w sprawie przekroczenia granicy mandżurskiej przez oddział żołnierzy sowieckich i zajęcia miejscowości Szansen.

Ambasador Szigemitsu ma się domagać w sposób kategoryczny wycofania żołnierzy sowieckich z terytorium Mandżukuo.

W kołach dyplomatycznych mówi się, że mapy spornego terytorium załączone do traktatu z roku 1869 istnieją tylko w jednym egzemplarzu i znajdują się w posiadaniu strony rosyjskiej. Ani Chińczycy ani Japończycy map tych nie posiadają.

MOSKWA, 20. 7. Sowieckie czynniki wojskowe wcale nie tają, iż oddziały sowieckie na Dalekim Wschodzie znajdują się w ostrym pogotowiu.

Jednocześnie z tych samych kół dowiadujemy się, że ostatnio na pograniczu z Mandżukuo przeprowadzono szereg robót fortyfikacyjnych, a n. in. zmontowano betonowe podstawy dla dział zenitowych.

Ul. Andrzeja Boboli na Mokotowie

Na śródownym posiedzeniu Rady Miejskiej m. st. Warszawy uchwalono m. in. jednomyślnie przemianować ulicę Wołoską na odcinku od ul. Madalińskiego do Rakowieckiej, na ulicę „Św. Andrzeja Boboli”.

Poza tym uchwalono uruchomić 4-letnie Miejskie Gimnazjum Kupeckie, w którym klasy I — III będą dawały przygotowanie kupeckie ogólne, a klasa IV będzie uwzględniała specjalizację w kierunku 1) spożywczym, 2) wio-kienniczym i galanterijnym.

Podczas gdy Paryż tańczy Górnicy w Anzin strajkują

PARYŻ, 20. 7. W zagłębiu węglowym wybuchł strajk powszechny, który ogarnął około 15 tysięcy górników w okręgu Valenciennes.

Do strajku przyłączyli się również pracownicy linii kolejowych z zagłębia.

Oś Berlin — Rzym wzmocniona Budapesztem

RZYM, 20. 7. Komunikat urzędowy o wyniku rozmów włosko-węgierskich w Rzymie podaje, że prezes rady ministrów p. Imredy i minister spraw zagranicznych p. Kanya podczas wizyty urzędowej we Włoszech odbyli z Mussolinim i ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano długie rozmowy, nacechowane serdecznością.

W czasie tych rozmów szczegółowo rozważano był m. in. stosunek Włoch i Węgier do państw basenu naddunajskiego. Stwierdzono została całkowita identyczność poglądów obydwóch rządów. Przedstawiciele Włoch i Węgier

stwierdzili zgodnie ważność protokółów rzymskich.

Jeśli chodzi o dwa te państwa, cele pokoju i sprawiedliwości, do których zmierza polityka Włoch i Węgier zgodnie z celami osi Rzym — Berlin reprezentują założenia realne dla szerszej i bardziej aktywnej współpracy na terenie międzynarodowym.

Dwa śmiertelne wypadki na szosie pod Myślenicami

MYŚLENICE, 20. 7. Dzisiaj około godz. 4-ej rano takśówka powracająca z Myślenic do Krakowa wpadła w Tarnówce za Myślenicami do rowu. Szofer Stanisław Wdaniec; odniósł tak ciężkie obrażenia, że w godzinę później zmarł. Cztery inne osoby jadące samochodem wyszły z katastrofy całe.

W dniu 19 b. m. wieczór również na drodze w Tarnówce samochód prywatny, jadący z Myślenic w kierunku Krakowa najechał na niejakiego Jana Oliwę z Jasienicy, raniąc go ciężko. Oliwa przewieziony do szpitala św.

Proces kombatantów żydowskich i senator stanu Nowy Jork oskarżony o nadużycia zastrzelił się

NOWY JORK, 20. 7. Senator stanu Nowy Jork Julius Berg zastrzelił się na kilka godzin przed doręczeniem mu aktu oskarżenia

o nadużywanie swych wpływów przy udzielaniu koncesyj na sprzedaż napojów alkoholowych na powszechnej wystawie 1940 r.

Berg był przewodniczącym narodowego związku kombatantów żydowskich i miał wielkie wpływy w łonie partii demokratycznej w Nowym Jorku.

Berg był jak się zdaje jest zamieszany w całym szeregu innych afer i przewidywane jest aresztowanie licznych jego współników.

Posel „Labour Party” wzywa żydów do stosowania przemocy

JEROZOLIMA, 20. 7. Władze tutejsze zabroniły rozszerzania listu posta angielskiej Labour Par-

ty Wedgewood'a, zwróconego do prezesa oraz oficerów związku b. oficerów żydowskich „Erez Izrael”.

Wliście tym Wedgewood wzywa żydów palestyńskich do przeprowadzenia swoich planów zarówno przemocą jak i przy zastosowaniu biernego oporu. Wystąpienie angielskiego posła do parlamentu doprowadziło do tego że żydzi w Jerozolimie, Tel Aviwie, Haifie, i innych większych miastach Palestyny rozdawali tysiące nielagelnych ulotek w języku hebrajskim, które zawierały wyciągi z listu Wedgewooda i w których wzywano żydów do stawiania oporu władzy mandatowej oraz niepłacenia podatków.

Częściowe zwycięstwo robotników w Schloesserowskiej Manufakturze

ŁÓDŹ, 20. 7. Strajk w Schloesserowskiej Manufakturze w Ozorkowie, który adawał się przybrać rozmiary niepokojące, został zlikwidowany. 1.260 robotników okupujących fabrykę powróciło do pracy. Firma zrezygnowała z reorganizacji pracy, polegającej na zatrudnianiu jednego robotnika przy 4-ch wrzecionach, zamiast jak dotąd przy 2-ech. Natomiast zastosowała dodatkowy opust w tablicy

plac robotniczych, podnosząc dotychczasowy procent opustu z 9 na 14.

Dziecko utonęło w kałuży

We wsi Kazanów, gm. Końskie utopiło się dziecko 2-letnie — Marianna Piskrzyńska kałuży na podwórzu. Przez lekkomyślność rodziców dziecko pozostawione w domu bez opieki, wyszło na podwórze i utonęło w kałuży wody deszczowej.

PODRÓŻUJ SAMOLETEM

Najmłodszy parlament świata Niepełnoletni posłowie w Sowietach

MOSKWA, 20. 7. Opisy Rosji Sowieckiej potwierdzają rocznie, że nie widzi się tam starych ludzi — wszędzie przeważa młodzież. Przekonywującym przykładem tego jest wielki posiół do parlamentu największej republiki sowieckiej RSFSR. Z 727 posłów tylko 190 ma powyżej 40 lat. Dziesięciu posłów liczy mniej niż 20 lat, a 57 liczy od 25 lat. Jest to chyba najmłodszy „parlament” świata.

Bolszewicy, którzy walczyli w wojnie domowej — 1917—1922 r. tworzyli wówczas armię czerwoną i organizowali państwo sowieckie, liczyli dzisiaj ok. lat 40-tu albo więcej, ale tego pokolenia, na skutek niezliczonych „czystek” nie ma już prawie w szeregach posłów do Rady Najwyższej RSFSR, która w połowie lipca rozpoczęła swoje obrady.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 668-89 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupańska”) Oddział miejski „ABC” Nowy świat 15, I piętro, tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor — Prenumerata: Nowy świat 15 m. I, I piętro, tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy świat 15 m. I, I piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Poczta Konto Rozrachunkowe Nr. 2. Skrzynka Poczta 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.

ROZDZIAŁOWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia Wrocława, Cytanka 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 677. Katowice, ul. Starowiejska 3.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji) z 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza z 3.30 miesięcznie. Za granicą z 4.00 Wrd B (z premią słowacki). W M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju

Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. Na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedziel-nym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł, opisy specjalne — 3 zł, lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk — po-dwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy świat 15 m. I, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-46.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Oficyna w „Drukarni Literackiej”. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński